

## KONSPEKT SPOTKANIA FORMACYJNEGO

**CEL:** Dostrzeżenie, że pokój pochodzi od Boga i przyjęcia Jego woli, i prowadzi on do działania, a nie do bierności.

**1. Modlitwa** - do Ducha Świętego

### 2. Widzieć: BURZA MÓZGÓW

Animator po krótkim wprowadzeniu do spotkania, podaje pierwsze zadanie dla grupy: na brystolu lub szarym papierze wypisujemy skojarzenia do słowa NIEPOKÓJ (co nam się z nim kojarzy, co jest z niepokojem związane), potem do wszystkich tych słów dobieramy przeciwieństwa, które będą dotyczyć pokoju. Na bazie przeciwieństwa prowadzący podsumowuje sam lub prosi jakąś chętną osobę, aby spróbowała podać definicję, czym jest pokój.

### 3. Osądzić: Praca w grupach

Dzielimy się na grupy tak aby każda miała przydzieloną jedną lub dwie postacie: Maryja i Józef (Mt 1, 18-25 - zwiastowanie Józefowi; Łk 1, 26-38- zwiastowanie Maryi; 2,41-50- znalezienie Jezusa w świątyni)

Dawid (2Sm 12, 10-23 - kara za grzech, Ps 51 - psalm błagalny)

Jakub (Rdz 32, 25-33 - walka z aniołem, Rdz 35, 9-20 błogosławieństwo Jakuba)

Jeremiasz (Jr 1, 4-9 - powołanie proroka, Jr 20, 7-18 - wołanie proroka)

Być może będzie potrzeba, aby animator krótko wprowadził kim były poszczególne osoby, przybliżył pokrótce ich historię.

Rozdajemy fragmenty Pisma Św., każda grupa ma wypracować odpowiedź:

*Skąd u tych osób mógł się wziąć niepokój? Kiedy pojawił się pokój? Jakie są tego skutki?*

Potem dzielimy się tym co wypracowaliśmy. Można to przedstawić, graficznie, na kartkach czy plakacie. Warto zwrócić też uwagę na wspólne elementy niektórych fragmentów np. pojawienie się anioła, słowa: nie lękaj się, nie bój się, narodziny syna.

*Podsumowanie:* Historie postaci biblijnych pokazują nam jak bardzo indywidualna jest każda relacja z Bogiem. Człowiek często sam próbuje szukać 'spokoju' w życiu, jednak wizja pokoju Bożego jest inna, niż nam się wydaje. Pokój to właśnie nie jest tzw. święty spokój, bierność, nic nie robienie, lecz czasem burzliwe wydarzenia zewnętrzne, które prowadzą do osiągnięcia pokoju serca. Ten pokój możemy osiągnąć tylko wtedy, gdy zrealizujemy Bożą wolę, gdy pójdziemy drogą którą On nas prowadzi:

- gdy przyjmimy Jezusa jako plan na swoje życie (Maryja i Józef)
- gdy będziemy Go szukać po tym, jak czasem zagubimy Go (Maryja i Józef)
- gdy przyjmimy z pokorą konsekwencje swego grzechu, pogodzimy się ze swoją słabością, przyjmując Boże Miłosierdzie i zaczynając od nowa (Dawid)
- gdy staniemy przed Bogiem w prawdzie, powiemy Mu o swoich pragnieniach, zawalczymy o Jego błogosławieństwo (Jakub)

- gdy uświadomimy sobie, że nasze życie jest od początku chciane i prowadzone przez Boga, że jesteśmy wybrani i powołani, a nawet gdy nas dosięgają gromy z zewnątrz, ludzie oczerniają, a nasze starania dla innych nie przynoszą skutków, znajdziemy pokój w tym, że to nie dzieło nasze, lecz Boga (Jeremiasz)

#### **4. Działać: POKÓJ W DZIAŁANIU**

Ostatnią część spotkania poświęcimy poszukaniu konkretnych zadań, do jakich powołuje nas Bóg. Spróbujemy je odkryć rozważając fragment Orędzia Papieża pod kątem pytań:

*W jaki sposób ma się ujawniać pokój w moim życiu? Jak mam działać w pokoju?*

W oparciu o fragment Orędzia papieża Franciszka (lektura i rozważanie osobiste - co ja mam czynić?) Uczestnicy najpierw przez ok. 10 min czytają tekst i zaznaczają sobie ważne dla siebie treści i zapisują jedną myśl na kolorowym szablonie stopy. Potem każdy dzieli się tym, co z tego tekstu trafiło do niego. Ważne jest, aby każdy znalazł coś konkretnego dla siebie, coś co on sam może zrealizować. Można każdemu rozdać szablon stopy, na której to swoje postanowienie zapisujemy. Podsumowaniem niech będzie przyczepienie stóp do plakatu symbolizującego naszą wspólną drogę do Nieba.

#### **5. Modlitwa na koniec - Psalm 131 w wersji brewiarzowej.**

##### **Psalm 131**

##### **Dziecięca ufność w Bogu**

*Uczcie się ode Mnie, bo jestem łagodny i pokorny sercem (Mt 11, 29)*

Panie, moje serce się nie pyszni \*  
i nie patrzą wyniośle moje oczy.  
Nie dbam o rzeczy wielkie \*  
ani o to, co przerasta me siły.  
Lecz uspokoiłem i uciszyłem moją duszę; †  
jak dziecko na łonie swej matki, \*  
jak ciche dziecko jest we mnie moja dusza.  
Izraelu, złóż nadzieję w Panu, \*  
teraz i na wieki.  
Chwała Ojcu i Synowi, \*  
i Duchowi Świętemu.  
Jak była na początku, teraz i zawsze, \*  
i na wieki wieków. Amen.

#### **Potrzebne materiały:**

- brystole, markery
- Pisma Święte
- wycięte, kolorowe stopy
- klej, taśma

**- Tekst Orędzia (dla każdego uczestnika):**

„Aby pójść za Jezusem, trzeba mieć trochę odwagi, trzeba zdecydować się na zamianę kanapy na parę butów, które pomogą ci chodzić po drogach, o jakich ci się nigdy nie śniło, ani nawet o jakich nie pomyślałeś, po drogach, które mogą otworzyć nowe horyzonty, nadających się do zarażania radością, tą radością, która rodzi się z miłości Boga, radością, która pozostawia w twoim sercu każdy gest, każdą postawę miłosierdzia.

Pójść na ulice naśladować „szaleństwo” naszego Boga, który uczy nas spotykania Go w głodnym, spragnionym, nagim, chorym, w przyjacielu, który źle skończył, w więźniu, w uchodźcy i w imigrancie, w człowieku bliskim, który jest samotny. Pójść drogami naszego Boga, który zaprasza nas, abyśmy byli aktorami politycznymi, ludźmi myślącymi, animatorami społecznymi. Pobudza nas do myślenia o gospodarce bardziej solidarnej. We wszystkich środowiskach, w jakich jesteście, miłość Boga zachęca nas do niesienia Dobrej Nowiny, czyniąc ze swojego życia dar dla Niego i dla innych. To znaczy do bycia odważnymi i wolnymi. (...)

Czasy w których żyjemy nie potrzebują młodych kanapowych, ale młodych ludzi w butach, najlepiej w butach wyczynowych. Akceptują na boisku jedynie czołowych graczy, nie ma na nim miejsca dla rezerwowych. Dzisiejszy świat chce od was, byście byli aktywnymi bohaterami historii, bo życie jest piękne zawsze wtedy, kiedy chcemy je przeżywać, zawsze wtedy, gdy chcemy pozostawić ślad. Historia wymaga dziś od nas, byśmy bronili naszej godności i nie pozwalali, aby inni decydowali o naszej przyszłości. My musimy decydować o naszej przyszłości. Wy musicie decydować o waszej przyszłości. Pan, jak w dniu Pięćdziesiątnicy, chce dokonać jednego z największych cudów, jakiego możemy doświadczyć: sprawić, aby twoje ręce, moje ręce, nasze ręce przekształciły się w znaki pojednania, komunii, tworzenia. Pragnie On twoich rąk, by nadal budować dzisiejszy świat. Chce go budować z tobą. A co ty na to? Tak, czy nie? (...)

Powiesz mi: Ojcze, ale mam swoje wielkie ograniczenia, jestem grzesznikiem, co mogę zrobić? Kiedy Pan nas wzywa, nie myśli o tym, kim jesteśmy, kim byliśmy, co zrobiliśmy lub czego nie zrobiliśmy. Wręcz przeciwnie: w chwili, kiedy nas wzywa, patrzy na wszystko, co moglibyśmy zrobić, na całą miłość, jaką jesteśmy w stanie rozsiewać. On zawsze stawia na przyszłość, na jutro. Jezus kieruje cię ku nowym horyzontom. Nie do muzeum. Dlatego, przyjaciele, Jezus dziś ciebie zaprasza, wzywa cię, byś zostawił swój ślad w życiu, ślad, który naznaczyłby historię, który naznaczyłby twoją historię i historię wielu ludzi.”

(Papież Franciszek, sobota 30.07.2016,  
przemówienie podczas czuwania modlitewnego ŚDM 2016  
na Campus Misericordiae)